



Czy to jest przyjaźń? Czy to jest kochanie?

Bibliografia:

- Źródło: *Niepewność*, [w:] Adam Mickiewicz, *Wybór poezyj*, t. 2, oprac. Czesław Zgorzelski, Warszawa 1997, s. 31–32.
- Źródło: *Ja Ciebie kocham*, [w:] Adam Asnyk, *Poezje*, oprac. Stefan Lichański, Warszawa 1974, s. 74.
- Źródło: *Miłość jak słońce*, [w:] Adam Asnyk, *Poezje*, oprac. Stefan Lichański, Warszawa 1974, s. 393.
- Źródło: *Dwa oblicza miłości. Porównanie językowych obrazów miłości tkwiących w etymologii i frazeologii*, [w:] Mariola Jakubowicz, *Język a Kultura*, t. 14, Wrocław 2000, s. 233–244.
- Źródło: Jane Austen [czyt. Dżejn Ostin], *Duma i uprzedzenie*, tłum. Anna Przedpełska-Trzeciakowska, Warszawa 1975, s. 190–192.



Czy to jest przyjaźń? Czy to jest kochanie?

Serce, symbol miłości

Źródło: pexels, domena publiczna.

O miłości i przyjaźni w poezji Adama Mickiewicza

Posłuchaj utworu *Niepewność* wykonywanego przez Marka Grechutę (muz. Jan Kanty Pawluśkiewicz, sł. Adam Mickiewicz) lub zapoznaj się z jego treścią podaną poniżej i wykonaj ćwiczenia.

” Adam Mickiewicz

Niepewność

Gdy cię nie widzę, nie wzdycham, nie płaczę,
Nie tracę zmysłów, kiedy cię zobaczę;
Jednakże gdy cię długo nie oglądam,
Czegoś mi braknie, kogoś widzieć żądam;
I tęskniąc, sobie zadaję pytanie:
Czy to jest przyjaźń? czy to jest kochanie?

Gdy z oczu znikniesz, nie mogę ni razu
W myśli twojego odnowić obrazu.
Jednakże nieraz czuję mimo chęci,
Że on jest zawsze blisko mej pamięci.
I znowu sobie powtarzam pytanie:
Czy to jest przyjaźń? czy to jest kochanie?

Cierpiałem nieraz, nie myślałem wcale,
Abym przed tobą szedł wylewać żale;
Idąc bez celu, nie pilnując drogi,
Sam nie pojmuję, jak w tve zajdę progi;
I wchodząc, sobie zadaję pytanie;
Co tu mię wiodło? przyjaźń czy kochanie?

Dla twego zdrowia życia bym nie skąpił,
Po twą spokojność do piekieł bym zstąpił;
Choć śmiałej żądz nie ma w sercu mojem,
Bym był dla ciebie zdrowiem i pokojem.
I znowu sobie powtarzam pytanie:
Czy to jest przyjaźń? czy to jest kochanie?

Kiedy położysz rękę na me dłonie,
Luba mię jakaś spokojność owionie,
Zda się, że lekkim snem zakończę życie;
Lecz mnie przebudza żywsze serca bicie,
Które mi głośno zadaje pytanie:
Czy to jest przyjaźń? czyli też kochanie?

Kiedym dla ciebie tę piosenkę składał,
Wieszczu duch mymi ustami nie władał;

Pełen zdziwienia, sam się nie postrzegłem,
Skąd wzięłem myśli, jak na rymy wbiegłem;
I zapisałem na końcu pytanie:
Co mię natchnęło? przyjaźń czy kochanie?

Źródło: *Niepewność*, [w:] Adam Mickiewicz, *Wybór poezyj*, t. 2, oprac. Czesław Zgorzelski, Warszawa 1997, s. 31–32.

Ćwiczenie 1

Zapisz pytanie powtórzone w każdej strofie i wyjaśnij, jaki jest stan ducha podmiotu lirycznego.

Ćwiczenie 2

Wypisz cytaty wyrażające rozterki podmiotu lirycznego.

Ćwiczenie 3

Wyjaśnij tytuł wiersza.

Polecenie 1

Zastanów się nad tym, jakie sytuacje życiowe wywołują u człowieka stan niepewności, i jakie to rodzi emocje. Odpowiedz, odwołując się do własnych doświadczeń i obserwacji.

Ćwiczenie 4

Uzupełnij zdanie jednym z podanych poniżej wyrazów.

Wiersz zalicza się do liryki , ponieważ podmiot liryczny wypowiada się w pierwszej osobie.

pośredniej

bezpośredniej

Źródło: zpe.gov.pl, licencja: CC BY 3.0.

Ćwiczenie 5

Ustal, jakich informacji na temat podmiotu lirycznego dostarcza ostatnia strofa.

Ćwiczenie 6

Napisz tekst, w którym przekonasz innych, że podmiot liryczny z wiersza *Niepewność* kocha kobietę, o której mówi, lub tekst zawierający argumenty przemawiające za tym, że mężczyzna darzy ją tylko przyjaźnią.

O miłości w wierszach Adama Asnyka

” Adam Asnyk

Ja Ciebie kocham

Ja ciebie kocham! Ach te słowa
Tak dziwnie w moim sercu brzmią.
Miałaby wrócić wiosna nowa?
I zbudzić kwiaty co w nim śpią?
Miałbym w miłości cud uwierzyć,
Jak Łazarz z grobu mego wstać?
Młodzieńczy, dawny kształt odświeżyć,
Z rąk twoich nowe życie brać?

Ja ciebie kocham? Czyż być może?
Czyż mnie nie zwodzi złudzeń moc?
Ach nie! bo jasną widzę zorzę
I pierzchającą widzę noc!
I wszystko we mnie inne, świeże,
Zwątpienia w sercu stopniał lód,

I znowu pragnę – kocham – wierzę –
Wierzę w miłości wieczny cud!

Ja ciebie kocham! Świat się zmienia,
Zakwita szczęściem od tych słów,
I tak jak w pierwszych dniach stworzenia
Przybiera ślubną szatę znów!
A dusza skrzydła znów dostaje,
Już jej nie ściga ziemski żal –
I w elizejskie leci gaje –
I tonie pośród światła fal!

Źródło: *Ja Ciebie kocham*, [w:] Adam Asnyk, *Poezje*, oprac. Stefan Lichański, Warszawa 1974, s. 74.

Po przeczytaniu wiersza Asnyka *Ja Ciebie kocham* wykonaj polecenia.

Ćwiczenie 7

Określ, kim jest podmiot liryczny wiersza.

Ćwiczenie 8

Wymień cechy łączące ten utwór z wierszem Mickiewicza *Niepewność*.

Ćwiczenie 9

Wyszukaj w utworze Asnyka cytaty odnoszące się do stanu emocjonalnego podmiotu lirycznego. Nazwij uczucia, o których mowa w wierszu.

Ćwiczenie 10

Wyjaśnij, jaką funkcję pełnią w utworze zdania pytające i zdania wykrzyknikowe.

Ćwiczenie 11

Wymień odwołania do mitologii i Biblii obecne w wierszu. Wyjaśnij, dlaczego autor utworu nawiązuje do tych przekazów.

” Adam Asnyk

Miłość jak słońce

Miłość jak słońce: ogrzewa świat cały
I swoim blaskiem ożywia różanym,
W głębiach przepaści, w rozpadlinach skały
Dozwała kwiatom rozkwitnąć wiosnianym
I wyprowadza z martwych głązów łona
Coraz to nowe na przyszłość nasiona.

Miłość jak słońce: barwy uroczeni
Wszystko dokoła cudownie powleka;
Żywe piękności wydobywa z ziemi,
Z serca natury i z serca człowieka
I szary, mglisty widnokrąg istnienia
W przędzę z purpury i złota zamienia.

Miłość jak słońce: wywołuje burze,
Które grom niosą w ciemnościach spowity,
I tęczę pieśni wiesza na łez chmurze,
Gdy rozplakana wzlatuje w błękity,
I znów z obłoków wyziera pogodnie,
Gdy burza we łzach zgasi swe pochodnie,

Miłość jak słońce: choć zajdzie w pomroce,
Jeszcze z blaskami srebrnego miesiąca
Powraca smutne rozpromieniać noce
I przez ciemność przedziera się drżąca,
Pełna tęsknoty cichej i żałoby,
By wieńczyć śpiące ruiny i groby.

Źródło: *Miłość jak słońce*, [w:] Adam Asnyk, *Poezje*, oprac. Stefan Lichański, Warszawa 1974, s. 393.

Po przeczytaniu wiersza Adama Asnyka wykonaj polecenia i odpowiedz na pytania.

Ćwiczenie 12

Wyjaśnij, jaką funkcję pełni porównanie rozpoczynające każdą strofę.

Ćwiczenie 13

Podaj, jaki efekt uzyskał poeta, wykorzystując do opisu miłości elementy natury. Swoją odpowiedź poprzyj cytataми.

Ćwiczenie 14

Zgromadź słownictwo, które kojarzy ci się ze słońcem. Wskaż, jakie nacechowanie emocjonalne, dodatnie czy ujemne, ma to słownictwo. Wyjaśnij, dlaczego autor wykorzystał w wierszu motyw słońca.

Ćwiczenie 15

Jakie barwy dominują w utworze? Wypisz ich nazwy i powiedz, jaki tworzą nastrój.

Ćwiczenie 16

Zastanów się nad tym, czy barwy mogą wyrażać jakieś emocje. Napisz, z czym najczęściej kojarzą się barwy występujące w liryku.

Uczucia pokazane za pomocą obrazów i słów

Ciekawostka

[Jane Austen](#) to żyjąca na przełomie XVIII i XIX wieku znana i ceniona angielska pisarka, autorka m.in. *Dumy i uprzedzenia* i *Rozważnej i romantycznej*, które to powieści doczekały się kilku świetnych ekranizacji. Jane Austen należała do angielskiej klasy wyższej, którą z wielką pasją portretowała w swoich powieściach. Miała niezwykły zmysł obserwacji typów ludzkich, a także potrafiła dogłębnie i wnikliwie analizować motywy ludzkiego postępowania.

Obejrzyj film pt. *Duma i uprzedzenie* w reżyserii [Joe'go Wrighta](#) lub przeczytaj poniższy fragment i wykonaj ćwiczenia.

” Jane Austen [czyt. Dżejn Ostin]

Duma i uprzedzenie

Elżbietę ogarnęły zupełnie inne uczucia, kiedy ku jej niepomiernemu zdumieniu do pokoju wszedł pan [Darcy](#). Bez tchu prawie począł ją wypytywać o zdrowie, przypisując swą wizytę chęci usłyszenia, że już jej lepiej. Odpowiedziała z chłodną uprzejmością. Usiadł na chwilę, po czym zerwał się i począł chodzić po pokoju. Elżbieta była zdziwiona, lecz siedziała bez słowa. Trwało to kilka minut. Wreszcie Darcy podszedł do niej i zaczął mówić z przejęciem:

- Daremnie walczyłem ze sobą. Nie poradzę, nie zdławię mego uczucia. Pozwól mi, pani, wyznać, jak gorąco cię wielbię i kocham.

Trudno opisać zdumienie Elżbiety. Zaczerwieniła się, milcząca i osłupiała, nie wierząc własnym uszom. Uznał to za dostateczną zachętę i natychmiast rozpoczął wyznanie wszystkiego, co do niej czuje, co czuje już od dawna. Mówił pięknie, lecz miał do wypowiedzenia uczucia nie tylko z serca płynące, a słowa jego w nie mniejszym stopniu świadczyły o dumie, co o sentymencie.

Z przejęciem, płynącym już od dawna ze świadomości swej wysokiej pozycji, lecz nie najlepiej popierającym miłosną prośbę, młody człowiek mówił o jej niskim urodzeniu, o tym, że małżeństwo z nią jest dlań upokorzeniem, i o rodzinnych obiekcjach, które rozsądek zawsze przeciwstawiał skłonności serca.

Choć niechęć Elżbiety była głęboka, młoda panna musiała zdać sobie sprawę z zaszczytu, jakim była miłość takiego człowieka. Nie wahała się ani chwili co do odpowiedzi, ale przykro jej było z początku, że musi mu zadać ból. Następne jednak jego słowa wznieciły w niej taką odrazę, że gniew stłumił już wszelką litość. Starła się jednak opanować, by odpowiedzieć spokojnie, kiedy skończy. Darcy zakończył wreszcie, podkreślając siłę swego uczucia, którego mimo wszelkich starań nie mógł przezwyciężyć. Wyraził też nadzieję, iż Elżbieta wynagrodzi mu to wszystko, przyjmując jego oświadczyzny. Słyszając te słowa, Elżbieta zrozumiała, że młody panicz nie ma najmniejszych wątpliwości co do jej odpowiedzi. Mówił o obawach i niepewności, ale twarz jego wyrażała niezachwianą pewność. Wszystko to mogło ją tylko rozdrażnić, toteż gdy zamilkł, odpowiedziała z ogniem w twarzy i w oczach:

- W podobnych przypadkach przyjęło się na ogół wyrażać wdzięczność za wyznane uczucia, nawet jeżeli nie można za nie odplacić tym samym. Jest to zupełnie zrozumiałe i gdybym mogła odczuwać wdzięczność, podziękowałabym panu teraz. Nie potrafię jednak. Nigdy nie pragnęłam mieć u pana dobrej opinii, a i pan z pewnością niechętnie ją powziął. Przykro mi, że muszę komuś sprawić ból. Nie chciałam tego, Bóg mi świadkiem, mam jednak nadzieję, że ból ten nie potrwa długo. Z pewnością po moim

oświadczeniu owe zastrzeżenia, które jak pan mówiłeś, tak długo nie pozwalały ci wyznać sentymentów, teraz przezwyciężają je bez trudu.

Pan Darcy opierał się o kominek, wpatrzony w jej twarz. Wydawało się, iż słowa Elżbiety są dlań tyleż przykre co nieoczekiwane. Zbladł z gniewu, a z całej jego twarzy można było wyczytać wzburzenie. Starał się opanować, przynajmniej pozornie, i nie otworzył ust, póki – we własnym pojęciu – nie ochłonął zupełnie. Była to chwila ogromnie dla Elżbiety przykra. Wreszcie Darcy przemówił głosem, w którym przebijał wymuszony spokój:

- A więc to wszystko, czego miałem zaszczyt oczekiwać w odpowiedzi. Mogłbym zapewne prosić o wyjaśnienie, dlaczego, nie wysilając się nawet na grzeczność, odrzuca pani moją prośbę. To jednak nie ma żadnego znaczenia.

- Mogłabym również zapytać, dlaczego to pan, z tak wyraźnym zamiarem obrażenia mnie, oświadczył tutaj, iż kocha mnie wbrew własnej woli, własnemu rozsądkowi, a nawet własnej naturze. Czyż to nie wystarczający powód do nieuprzejmości, jeśli byłam nieuprzejma?

Źródło: Jane Austen [czyt. Dżejn Ostin], *Duma i uprzedzenie*, tłum. Anna Przedpełska-Trzeciakowska, Warszawa 1975, s. 190–192.

Ćwiczenie 17

Opisz, w jaki sposób pan Darcy wyraża swoje uczucia.

Ćwiczenie 18

Ustal, w którym momencie pan Darcy popełnia błąd i na czym on polega.

Ćwiczenie 19

Napisz, jaki był powód odrzucenia pana Darcy'ego przez Elżbietę.

Miłość w ujęciu frazeologicznym

” Mariola Jakubowicz

Dwa oblicza miłości. Porównanie językowych obrazów miłości tkwiących w etymologii i frazeologii

[...] Ujęcie [frazologiczne](#):

- byt materialny (miłość wypełnia, przepełnia kogoś, miłość napływa);
- byt osobowy (miłość przychodzi, miłość rodzi się, miłość umiera);
- siła zewnętrzna (miłość opanowuje, oślepia);

- siła, właściwość wewnętrzna (chory z miłości, ślepa miłość, gorzeć z miłości, zapalać miłością) albo siła nieokreślona (miłość wybucha, miłość tli się, miłość gaśnie);
- walka, działanie, czyn (zdobyć miłość, podboje miłosne, budzić miłość, wzniecać miłość, pozyskać miłość, żywić miłość do kogoś);
- więź, zespolenie (miłość łączy, związek miłosny);
- dar, dobro, wartość (darzyć kogoś miłością, zaskarbić sobie miłość, pragnąć miłości).

Źródło: *Dwa oblicza miłości. Porównanie językowych obrazów miłości tkwiących w etymologii i frazeologii*, [w:] Mariola Jakubowicz, *Język a Kultura*, t. 14, Wrocław 2000, s. 233–244.

Ćwiczenie 20

Ułóż 10 zdań z podanymi w tekście Marioli Jakubowicz związkami frazeologicznymi.

Zadaniowo

Polecenie 2

Połączyła ich wielka miłość... – przedstaw historię miłości wybranej pary bohaterów literackich.

Polecenie 3

Wybierz jeden z poniższych cytatów i napisz, jaką kryje prawdę o miłości.

- 'Na początku miłości trzeba chodzić bardzo ostrożnie, dopiero później można się puścić pędem przez pola prosto w objęcia ukochanego, kiedy ma się pewność, że nas nie wyśmiej, jeśli się potkniemy.' ([Jonathan Carroll](#), *Muzeum psów*).
- 'Więc żeby uczucie trwało, trzeba zgodzić się na niepewność, wypłynąć na niebezpieczne wody, tam gdzie posuwa się do przodu tylko ten, kto ufa, odpoczywać, unosząc się na zmiennych falach zwątpienia, znużenia, spokoju, ale nigdy nie zbaczać z kursu.' ([Éric-Emmanuel Schmitt](#), *Małe zbrodnie małżeńskie*).